

Po zapoznaniu się z właściwościami wzmacniacza ze wspólnym emiterem masz wszystkie informacje potrzebne do samodzielnego zaprojektowania takiego wzmacniacza.

Dziś wspólnie wykonamy dwa przykłady. Co trzeba wiedzieć na wstępie i jekie przyjąć założenia.

Projektowanie wzmacniacza OE

W podręcznikach spotkasz różne schematy i różne sposoby obliczeń. Nie ma jednego, najlepszego schematu i sposobu. Możesz na przykład wykorzystać "przejrzysty" układ z rysunku 10 (EdW 4/99). Nie znaczy, że powinien się on stać podstawą konstruowanych przez Ciebie wzmacniaczy. Czasem wykorzystasz któryś układ z rysunku 9. Ale w praktyce i tak najczęściej będziesz wykorzystywał wzmacniacze operacyjne (zajmiemy się tym już niedługo). Tranzystory będziesz stosował raczej tylko w układzie wtórnika (ze wspólnym kolektorem) oraz w układach przełączających. Ale nie wypada, byś nie potrafił w razie potrzeby zaprojektować wzmacniacza tranzystorowego. Spróbujmy więc zaprojektować wspólnie dwa wzmacniacze w układzie OE.

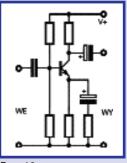
1. Pierwszy - wzmacniacz mikrofonu dynamicznego - powinien mieć wzmocnienie dla przebiegów zmiennych (akustycznych) równe 20, a zniekształcenia powinny być możliwie małe. Napięcie zasilające wynosi 12V.

2. Drugi, przeznaczony do jakiegoś urządzenia sygnalizacyjnego ma wzmacniać przebiegi zmienne (akustyczne) z mikrofonu elektretowego jak najwięcej, a poziom zniekształceń nie ma znaczenia.

W każdym przypadku musisz nie tylko skupić się na wzmacniaczu, ale też uwzględnić "co siedzi" na wyjściu i wejściu

Przykład 1

Niech w pierwszym przypadku mikrofon dynamiczny ma rezystancję wewnętrzną 200Ω , a wyjście projektowanego wzmacniacza będzie obciążone rezystancją następnego stopnia równą $10k\Omega$. Zastosujemy układ z rysunku 10. Aby sygnał

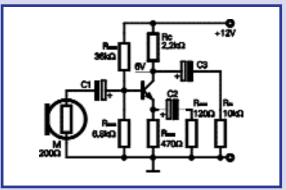


Rys. 10

nie był niepotrzebnie tłumiony, rezystancja wejściowa naszego wzmacniacza powinna być 5...10 razy większa od rezystancji wewnętrznej mikrofonu, a re-

zystancja wyjściowa naszego wzmacniacza 5...10 razy mniejsza od rezystancji obciążenia. Rezystancja wyjściowa wzmacniacza OE jest równa rezystancji rezystora w kolektorze - a więc rezystor Rc powinien mieć wartość 1...2,2kΩ. Przyjmijmy wartość 2,2k Ω , by zmniejszyć prąd pobierany przez nasz wzmacniacz. Jeśli wzmocnienie ma być równe 20, wypadkowa "rezystancja emiterowa" musi wynieść 110Ω. Aby zwiększyć stabilność stałoprądowego punktu pracy, niech rezystancja emiterowa dla prądu stałego R_{F1} wynosi na przykład R_C/5, czyli około 470Ω. Teraz należy jeszcze dobrać rezystory dzielnika w obwodzie bazy.

Przy dobieraniu rezystorów w obwodzie bazy należy wziąć pod uwagę kilka czynników. Dzielnik należy dobrać tak, by napięcie stałe na kolektorze było ustawione "w połowie zakresu roboczego". Ponieważ w tym przypadku wzmacniamy niewielkie sygnały mikrofonowe, bez zastanowienia możemy ustawić napięcie kolektora równe połowie napięcia zasilającego. Dzielnik R_{B1}, R_{B2} w układzie z **rysunku 24** ma dać na bazie takie napięcie stałe, by na kolektorze napięcie stałe wynosiło około 6V. Wynika stąd,



Rys. 24

że prąd kolektora wyniesie około 6V/2,2kΩ=2,7mA, a napięcie na rezystorze R_{F1} 1,27V. Stąd napięcie stałe na bazie (i rezystorze R_{B2} powinno wynosić mniej więcej 1,27V+0,6V=1,87V, a na R_{B1} około (12-1,87) 10,13V. Przy założeniu, że nie zastosujemy jakiegoś archaicznego tranzystora z odzysku, śmiało możemy założyć, że współczynnik wzmocnienia prądowego β nie będzie mniejszy niż 100. Tym samym prąd bazy nie będzie większy niż 2,7mA/100=27μA. Prąd dzielnika w obwodzie bazy powinien być kilkakrotnie większy od maksymalnego spodziewanego prądu bazy. Niech będzie 10-krotnie większy: $10*27\mu$ A=0,27mA. Suma rezystancji dzielnika (dla ułatwienia pomijamy prąd bazy) wyniesie więc około (12V/0,27mA) 44k Ω . W pierwszym przybliżeniu (znów pomijając prąd bazy) możemy przyjąć, że stosunek rezystancji R_{B1}/R_{B2} musi być równy stosunkowi napięć na nich występujących czyli, około (10,13V/1,87V) 5,42 do 1. Nietrudno obliczyć, że rezystancja R_{B2} wyniesie mniej więcej $44k\Omega/(5,42+1)$ czyli $6,8k\Omega$, a R_{B1} $(5,42*6,8k\Omega)$ 36k Ω . W tych uproszczonych obliczeniach pominąłem prąd bazy (nie większy niż 27µA). Nie zmieni to w istotnym stopniu warunków pracy, ale w praktycznym układzie można zmierzyć rzeczywiste napięcie stałe na kolektorze i ewentualnie skorygować wartość któregokolwiek z rezystorów R_{B1} lub R_{B2}.

Aby wzmocnienie napięciowe wyniosło 20, wypadkowa rezystancja emiterowa dla przebiegów zmiennych powinna być równa 110 Ω . Na tę rezystancję złożą się wewnętrzna rezystancja emiterowa $r_{\rm e}$, wynosząca około 10 Ω (26mV/2,7mA) i równoległe połączenie $R_{\rm E1}$ i $R_{\rm E2}$ (100 Ω). Ponieważ $R_{\rm E1}$ ma wartość 470 Ω , $R_{\rm E2}$ musi mieć wartość

 $R_{E2} = R_E * R_{E1} / (R_{E1} - R_E)$ $R_{E2} = 100\Omega * 470\Omega / (470\Omega - 100\Omega) = 47000/370 = 127\Omega.$

W praktyce zastosujemy najbliższą wartość z szeregu, czyli 120Ω lub 130Ω .

Wypadałoby jeszcze sprawdzić, jaką rezystancję wejściową będzie mieć nasz wzmacniacz. Sam tranzystor (o wzmoc-

nieniu co najmniej 100) będzie miał rezystancję wejściową nie mniejszą niż $100*100\Omega$ czyli $10k\Omega$. Rezystancja wejściowa całego wzmacniacza dla przebiegów zmiennych będzie równa równoległemu połączeniu tej rezystancji wejściowej tranzystora (min. $10k\Omega$) i rezystancji RB1, RB2 ($6,8k\Omega$, $36k\Omega$). Nietrudno obliczyć, że wyniesie ona co najmniej ($10k\Omega$ II $6,8k\Omega$ II $36k\Omega$) $3,6k\Omega$.

To bardzo dobrze, bo rezystancja wejściowa jest ponad 10 razy większa od rezystancji wewnętrznej mikrofonu (mikrofon 200-omowy nie powinien być obciążony rezystancją mniejszą niż $1k\Omega$).

Ostatecznie układ będzie wyglądał jak na rysunku 24.

Do pełni szczęścia brakuje jeszcze wartości pojemności. Dla najniższych częstotliwości roboczych (przyjmujemy 20Hz) reaktancja pojemnościowa powinna być mniejsza niż współpracująca z nią

rezystancja. Dla C1 będzie to rezystancja wejściowa (3,6k Ω), dla C2 - rezystancja RE2 (120 Ω), dla C3 - RL (10k Ω).

Skorzystamy ze wzoru C= 0,16 / (f R)

pamiętając, że gdy podajemy częstotliwość w hercach, a rezystancję w omach to, wynik wychodzi w faradach.

Stąd minimalne pojemności

C1 - 2,2µF

C2 - 67µF

C3 - 800µF

Zastosujemy wartości większe, na przykład:

 $C1 - 4.7 \mu F$

C2 - 100µF

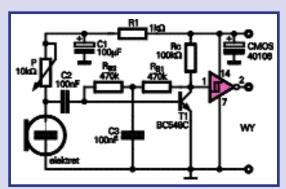
 $C3 - 4.7 \mu F$

W obliczeniach tych nie zajmowaliśmy się poziomem zniekształceń i szumów. Wiedza, którą już posiadłeś zapewne podpowiada, że należałoby zastosować stabilizację lub filtrację napięcia zasilającego. Nie będę tego omawiał, ponieważ to jest już wyższy stopień wtajemniczenia i wymaga wielu dodatkowych informacji. Nie będziemy się w to wgłębiać, ponieważ dziś wzmacniacze o wysokich parametrach budujemy z wykorzystaniem układów scalonych. Podany przykład ma tylko pokazać, jak można w prosty (wystarczający w praktyce) sposób obliczyć elementy wzmacniacza. Pamiętaj, że takie obliczenia nie uwzgledniaja wszystkich szczegółów i że po zbudowaniu wzmacniacza warto sprawdzić napięcie stałe na kolektorze i wartość wzmocnienia i w razie potrzeby skorygować wartość tego czy innego rezystora.

W każdym razie zawsze musisz uwzględnić zarówno rezystancję źródła sygnału - wzmacniacz musi mieć rezystancję wejściową (kilkakrotnie) większą niż rezystancja wewnętrzna źródła oraz rezystancję obciążenia - rezystancja wyjściowa (praktycznie wartość R_C) powinna być mniejsza niż zewnętrzna rezystancja obciążenia. W przypadku, gdy zewnętrzna rezystancja obciążenia jest mała, należy dodać na wyjściu wtórnik emiterowy.

Przykład 2

Drugi wzmacniacz ma wzmacniać przebiegi z dwukońcówkowego mikrofonu elektretowego (który możemy śmiało traktować jako źródło prądowe), a obciążeniem jest wejście bramki CMOS (Schmitta). Tym samym rezystancja obciążenia tym razem jest bardzo duża i wynosi setki megaomów. Zastosujemy zmodyfikowany schemat z rysunku 9b ostatecznie układ będzie wyglądał jak na rysunku 25.



Rys. 25

Analizę zaczniemy tym razem od wejścia. Mikrofon elektretowy, będący w istocie źródłem prądowym (dzięki obecności wbudowanego weń tranzystora polowego) daje sygnał proporcjonalny do wartości rezystora obciążenia. W roli obciążenia mikrofonu zastosujemy potencjometr o wartości $10k\Omega$, by móc regulować czułość układu. Rezystancja wejściowa naszego wzmacniacza powinna być większa od rezystancji potencjometru i powinna wynosić co najmniej kilkadziesiąt kiloomów. Na razie pomińmy rezystancję R_{B2}. Rezystancja wejściowa samego tranzystora w takim układzie pracy będzie równa wewnętrznej rezystancji re pomnożonej przez wzmocnienie prądowe tranzystora. Ponieważ rezystancja wejściowa tranzystora ma być duża, co najmniej $50k\Omega$, zastosujemy tranzystor BC548 z grupy B lub C o wzmocnieniu prądowym nie mniejszym niż 200. Przy danych wartościach wewnętrzna rezystancja tranzystora re nie może być mniej-

Pierwsze kroki

sza niż 250 Ω (50k Ω /200). Rezystancja re zależy od prądu kolektora (r_e=26mV/I_c). Stąd prąd kolektora nie może być większy niż 0,1mA (26mV/250 Ω). Może być mniejszy - wtedy rezystancja wejściowa będzie jeszcze większa.

Przy wzmocnieniu prądowym powyżej 200 prąd bazy (płynący z kolektora przez R_{B1}, R_{B2}) będzie mniejszy niż 0,5μA. Oczywiście wartości R_{B1}, R_{B2} powinny być możliwie duże. Jeśli założymy maksymalny spadek napięcia na tych opornikach równy 0,5V, to ich sumaryczna rezystancja powinna wynosić około 1MΩ $(0,5V/0,5\mu A)$. Mogą to więc być dwa rezystory o wartości 470...510kΩ. Przy tak dużych rezystancjach pojemność C3 nie musi być duża - dla najmniejszych częstotliwości użytecznych (powiedzmy 50Hz) reaktancja tego kondensatora powinna być kilkakrotnie mniejsza od wartości tych rezystorów (powiedzmy $Xc=100k\Omega$). Stad minimalna pojemność

C2min = 1 / $(2*\pi*f*Xc) = 0.16$ / (f*Xc)C2min = 0.16 / $(50Hz*0.1M\Omega) = 0.033\mu F=33nF$

My zwiększymy tę pojemność do 100nF. Taką też pojemność może mieć kondensator C1.

Spadek napięcia na rezystorach $R_{\rm B1}$, $R_{\rm B2}$ jest mniejszy niż 0,5V, stąd napięcie

na kolektorze tranzystora nie będzie większe niż 1...1,1V (napięcie UBE tranzystora plus spadek napiecia na rezystorach R_{B1}, R_{B2}). Tym samym napięcie na rezystorze R_C (rysunek 25) wyniesie około 8V. Prąd kolektora powinien być mniejszy niż 0,1mA, stąd wartość R_C nie powinna być mniejsza niż 80kΩ (8V/0,1mA). Przyjmiemy "okrągłą" wartość 100k Ω . Tak duża wartość R_c tym razem jest dopuszczalna, ponieważ zewnętrznym obciążeniem jest wejście bramki CMOS, mające ogromną (pomijalnie wielką) rezystancję. W rezultacie wzmocnienie wzmacniacza nie pobyć mniejsze winno niż 400 $(100k\Omega/250\Omega)$, co z powodzeniem powinno wystarczyć. W praktyce może być zauważalnie mniejsze ze względu na wpływ h₂₂, ale i tak zapewne wystarczy.

I to w zasadzie koniec obliczeń.

Tym razem konieczne jest zastosowanie obwodu R1C1 filtrującego napięcie zasilające mikrofonu. Bez tego obwodu, ze względu na duże wzmocnienie, układ w pewnych warunkach mógłby się wzbudzać.

Ktoś mógłby jeszcze zaproponować zwiększenie rezystancji R_C do na przykład 4,7 $M\Omega$ (R_{B1} , R_{B2} do 22 $M\Omega$) by jeszcze zwiększyć rezystancję wejściową. Taka operacja jest jednak ryzykowna z kilku powodów. Po pierwsze przy bardzo ma-

łych prądach tranzystor może mieć zdecydowanie mniejsze wzmocnienia. Po drugie wzmocnienie napięciowe może zostać ograniczone przez nieuwzględnione w obliczeniach właściwości tranzystora reprezentowane przez parametr h₂₂. Po trzecie należy pamiętać nie tylko o rezystancji, ale też o pojemności obciążenia. Pojemność wejściowa bramki CMOS wynosi 5...10pF. Przy częstotliwości 10kHz będzie to opomość (reaktancja) rzędu

Xc=0,16 / $(10kHz*10pF)=1,6M\Omega$ czyli mniejsza niż rezystancja R_{C} . Jak z tego widać, nadmierne zwiększanie R_{C} spowoduje obcięcie pasma od strony wysokich częstotliwości. Lepszym, choć bardziej kłopotliwym sposobem byłoby zastosowanie obciążenia w postaci źródła prądowego, ale to wymaga użycia dodatkowych elementów.

I to wszystko, co powinieneś wiedzieć o układzie OE. Upewnij się, czy wszystko zrozumiałeś, jeśli nie - albo popytaj znajomych, albo napisz do mnie.

W następnym odcinku zajmiemy się króciutko wzmacniaczem ze wspólną bazą i kilkoma innymi ciekawymi zagadnieniami.

Piotr Górecki